

Spotkanie z Radą Gminy Zaleszany 30.01.2015

Szanowny Przewodniczący , Szanowni Radni ,
Szanowny Wójcie

Na początku chciałem przeprosić że zakłóciliśmy porządek obrad.

Panie Przewodniczący przyszliśmy na sesję Rady jako mieszkańcy Gminy Zaleszany , pracownicy firmy ALT-BIT w Skowierzynie , ludzie którzy utrzymują swoje rodziny dzięki funkcjonowaniu zakładu w Skowierzynie , w chwili obecnej jest nas tutaj 1/3 załogi.

Przywiodło nas tutaj działanie Wójta które jest dla nas niezrozumiałe i zagrażające egzystencji nam i naszym rodzinom , ponieważ nie patrząc na nasz los ani interes mieszkańców całej Gminy angażuje się niecne postępowanie Pana Edmunda Myszkę (Pan Myszkę jako rewolucjonista z lat osiemdziesiątych , którego władze tamtego systemu nie doceniły i nie został internowany , nie zaprzestał szerzyć rewolucji i prawdopodobnie do końca swego życia tą swoją rewolucję będzie prowadził).

W kilku słowach postaram się wyjaśnić całą sprawę.

Od 10 lat jesteśmy prawowitymi właścicielami terenów po SKR Skowierzyn , podobnie jak każdy z Was jest właścicielem swojego gospodarstwa . Wszystko co tam robimy jest zgodne z prawem i na poziomie europejskim to gwarantuje utrzymanie się na rynku.

W procesie produkcji , logistyki i sprzedaży zatrudnionych jest około 30 osób co w sumie daje utrzymanie około 100 osobom . Zainwestowaliśmy w zakład w Skowierzynie około 8 mln złotych .

Od początku naszej działalności osobą nękającą Nas był i jest Pan Edmund Myszkę który kupił sąsiednią posiadłość po Spółdzielni Produkcyjnej , z opowieści słyszałem że miała tam ruszyć

produkcja słupów elektrycznych i miało to rozwiązać wszelkie problemy bezrobocia wsi i gminy. Po około 15 latach zmieniło się to o tyle że na terenie Spółdzielni powstały ruiny które zagrażają dzieciom mieszkającym w pobliżu a od 2011 te ruiny zostały nazwane obiektami agroturystyki .

Ponieważ u nas przepisy o nękanii są bardzo nie precyzyjne , w związku z tym przyzwyczailiśmy się do jego niecznych intryg i podłych działań , w tym czasie urzędowało 2-ch z różnych opcji Wójtów którzy nie kierowali się emocjami ani nie ulegali żadnym naciskom w postępowaniach administracyjnych ,tylko przestrzegali prawa.

Obecne postępowanie administracyjne , delikatnie mówiąc jest dziwne, ponieważ nie uwzględnia obowiązujących przepisów , nie uwzględnia konsekwencji jakie to niesie dla Gminy i jego budżetu , ale jest zaspokojeniem żądań kolegi.

Przykładem tego działania jest wyrok Sądu administracyjnego w Rzeszowie nakładający powtórzenie postępowania administracyjnego w Urzędzie Gminy Zaleszany ze względu na uchybienia proceduralne w poprzednim postępowaniu. Wójt zamiast wykonać orzeczenie Sądu , prawdopodobnie pod wpływem Pana Myszkii wstrzymał postępowanie. Rozpoczęto działania poprzez Starostę do Wojewody o anulowanie pozwolenia na budowę , a następnie prawdopodobnie planowano wystąpienie o rozbiórkę zakończonej inwestycji. Gdyby Wojewoda postąpił zgodnie z propozycją to Gmina musiała by zapłacić wielomilionowe odszkodowanie , ponieważ stroną która popełniła błąd jest Gmina. Przecież jest to oczywiste , jeżeli po latach ktoś z Was otrzymałby decyzję o rozbiórce Waszego domu , bo Urząd popełnił błąd , on odpowiada za swoje decyzje i ponosi wszelkie koszty z tym związane , jako winny Waszego nieszczęścia.

Całe szczęście dla Gminy , że podjął decyzję o odrzuceniu wniosku i cofnięciu całej dokumentacji aby postąpić zgodnie z decyzją Sądu .

Przekazuję Państwu decyzję Wojewody i projekt decyzji poprawiony zgodnie z wyrokiem sądu który leży u Wójta pomimo że w grudniu 2014 powinien

być podpisany.

Te wszystkie działania Wójta napawają nas jako pracodawców przerażeniem i postanowiliśmy jasno przedstawić Naszym pracownikom ,którzy są zarazem mieszkańcami Gminy Zaleszany, że działania Wójta prowadzą do zamknięcia zakładu nie licząc się z kosztami Gminy czy ich mieszkańców .

Dlatego jesteśmy tutaj wszyscy aby Wójt jasno przedstawił tym ludziom jak chce zapewnić im pracę a ich rodzinom codzienny chleb.

Stanisław Maciuch